

17 września 1939 r.

Tragiczne losy sieradzan



Pomnik ofiar Katynia na cmentarzu sieradzkim

Najazd sowiecki na Polskę w dniu 17 września 1939 roku dotknął nie tylko mieszkańców wschodniej Polski, ale także sieradzan, którzy nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności znaleźli się w tych tragicznych dniach na wschodzie kraju. Wielu z nich przeżyło wojny. Zostali w bestialski sposób zamordowani przez bolszewików tylko za to, że należeli do elity społeczeństwa polskiego. Oto sylwetki niektórych z nich:

Por. Kazimierz Baraniak - służył w 44 Pułku Strzelców Kresowych. Znalazł się w niewoli sowieckiej, był więziony w Starobielsku, a następnie zamordowany przez NKWD w Charkowie.

Por. Kazimierz Paszkowski - był jeńcem obozu w Kozielsku, został zamordowany wiosną 1940 roku w Katyniu.



Cmentarz w Katyniu

Por. AK Aleksander Tomaszewicz - rozstrzelany w podziemiach zamku lubelskiego za przynależność do Armii Krajowej. Wyrok został wydany przez Sąd Wojskowy Garnizonu Lubelskiego (Lublin był wyzwolony spod okupacji niemieckiej przez Armię Czerwoną. Polskie władze współpracujące z ZSRR wydały wiele wyroków śmierci na własnych obywateli).

Por. Tadeusz Tyliński - służył w 4 Pułku Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej, więziony w Starobielsku, zamordowany w Charkowie.

Mjr Marian Wawrzynkowski - jeńiec Starobielska, zamordowany w Charkowie.

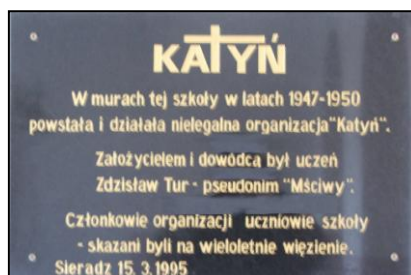
Kpt. Józef Wroniecki z 71 Pułku Piechoty - więziony w Starobielsku, zabity w Charkowie.

Zygmunt Jarmicki, współkonstruktor samolotów „Karaś” i „Łoś” - więziony w Starobielsku, zamordowany strzałem w tył głowy w Charkowie.



Cmentarz w Charkowie

Po wojnie sieradzka młodzież z „ogólniaka” zorganizowała tajną Grupę „Katyń”, która ujawniała prawdę o sowieckich zbrodniach. Komendantem organizacji był **Zdzisław Tur**. W 1951 roku on i inni członkowie grupy zostali skazani na długoletnie więzienie.



Tablica w „Jagiellończyku” poświęcona Grupie „Katyń”